Europejski standard

Rozmowa z Janem Golbą, prezesem Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP

Jaki jest cel i misja Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP?

– Stowarzyszenie Gmin Uzdrowiskowych RP jest ogólnopolską organizacją skupiającą gminy posiadające na swoim terenie uzdrowiska lub obszary ochrony uzdrowiskowej. Najważniejszymi zadaniami SGU RP są: obrona i reprezentowanie interesów gmin uzdrowiskowych przed organami Państwa, wspieranie wszelkich działań mających na celu rozwój polskich uzdrowisk, promocja uzdrowisk w kraju i za granicą.

Czy status gminy uzdrowiskowej wiąże się z koniecznością poniesienia większych nakładów na inwestycje wizerunkowe?

– Gminy uzdrowiskowe podlegają daleko idącym ograniczeniom swojego rozwoju, a ustawowa swoboda prowadzenia działalności gospodarczej gwarantowana wszystkim podmiotom nie dotyczy gmin uzdrowiskowych. Na terenie gminy uzdrowiskowej obowiązuje ograniczenie lub całkowity zakaz prowadzenia działalności przemysłowej, zakaz realizacji określonych inwestycji tj. zakłady przemysłowe, lokalizacja przekaźników telefonii komórkowej, teletransmisji itp. Ponadto gminy uzdrowiskowe są zobowiązane w ramach środków własnych do opracowywania kosztownych opracowań związanych z wymogami prawa geologicznego i górniczego, strefami ochrony zieleni, ochroną środowiska naturalnego. Do tego doszły ograniczenia wynikające z funkcjonowania na terenie gmin różnych form ochrony przyrody, które niosą kolejne ograniczenia rozwoju.

Gminy uzdrowiskowe są zobowiązane do posiadania odpowiedniej infrastruktury uzdrowiskowo-turystycznej. Przykładami dobrych inwestycji są np. rewitalizacja parku zdrojowego wraz z tężnią solankową w Rabce-Zdroju, kompleks basenów i ogrodów sensorycznych w Muszynie, nowa przystań jachtowa przy molo w Sopocie, promenada spacerowa i parki zdrojowe w Szczawnicy, park zdrojowy w Kudowej-Zdroju czy lodowisko wielofunkcyjne w Krynicy-Zdroju.

Jak włodarze polskich gmin radzą sobie z gospodarowaniem budżetem z myślą o budowaniu marki uzdrowiska?

– Znaczna część budżetu gminy to środki zewnętrzne. W ostatnich latach nastąpił dynamiczny rozwój uzdrowisk. Zainwestowano ogromne środki finansowe krajowe i unijne – ponad 1,3 mld zł w ciągu ostatnich 8 lat. Dzięki temu gminy uzdrowiskowe zmodernizowały infrastrukturę turystyczno-uzdrowiskową, dopasowując ją do potrzeb klienta o różnorodnych wymaganiach.

Dzisiejsze uzdrowiska to nie tylko sanatoria, hotele, pensjonaty, restauracje, kawiarnie, parki zdrojowe i deptaki, ale też tereny dla nordic walking, ścieżki rowerowe o różnym stopniu trudności; profesjonalnie przygotowane trasy do narciarstwa biegowego i alpejskiego, skate parki dla dzieci i młodzieży, kompleksy sportowo-rekreacyjne, siłownie na wolnym powietrzu, ogrody tematyczne, ogrody sensoryczne, parki linowe itp.

Wspólne działania promocyjne Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych RP, Polskiej Organizacji Turystycznej i Europejskiego Związku Uzdrowisk przyczyniły się do ugruntowania wysokiej pozycji polskich uzdrowisk w Europie i na świecie. Systematycznie wzrasta liczba turystów zagranicznych odwiedzających polskie uzdrowiska oraz polskich turystów, którzy korzystają z bogatej oferty polskich uzdrowisk. Możemy śmiało konkurować z uzdrowiskami europejskimi zarówno pod względem jakości oferowanych usług, standardu usług leczniczych, a nawet bazy hotelowej i infrastruktury uzdrowiskowej oraz turystycznej.

Co jest główną przeszkodą dla rozwoju uzdrowisk?

– Brak środków finansowych to poważny problem. Jest to uwarunkowane systematycznie malejącym udziałem nakładów na lecznictwo uzdrowiskowe w budżecie państwa i obniżaniem dochodów gmin, a zwiększaniem ich obowiązków. Podmioty prowadzące działalność leczniczą w uzdrowiskach dotknięte są niekorzystnymi rozwiązaniami podatkowymi np. w zakresie podatku VAT. Negatywne skutki wywierają wprowadzane ograniczenia w rozwoju gmin wynikające z wprowadzania na ich terenie tzw. obszarów specjalnej ochrony jak: Natura 2000, obszary chronionego krajobrazu, parki krajobrazowe czy rezerwaty przyrody.

Zarząd SGU RP wielokrotnie podkreślał, że dla umożliwienia właściwych warunków rozwoju gospodarczego gmin uzdrowiskowych konieczne jest pilne opracowanie i wprowadzenie korzystnych rozwiązań podatkowych, takich jak subwencja ekologiczna czy odpowiedniej wysokości opłata eksploatacyjna.

Rozmawiał Tomasz Rekowski

– Mikroklimat, szczególnej wartości wody, cisza, przyroda, a także krajobraz, to walory, które w miastach uzdrowiskowych podlegają szczególnej ochronie. Powoduje to ograniczenia w zakresie działalności gospodarczej. Możliwości rozwoju miejscowości uzdrowiskowych są zatem bardzo ograniczone, co sprawia, że ich dochody nie pozwalają na właściwe zaspokajanie zbiorowych potrzeb mieszkańców i na prawidłową realizację zadań wynikających z uzdrowiskowego charakteru.

Od lat poruszam problem opłaty eksploatacyjnej od wód. Mimo że nauka definiuje wodę jako kopalinę, to Ustawa Prawo Geologiczne i Górnicze stwierdza, że wody podziemne nie są kopalinami, z wyjątkiem wód leczniczych i termalnych. Taki zapis powoduje, że gmina Nałęczów, mając na swoim terenie dwie potężne ,,kopalnie wody", jest gminą biedną i otrzymuje od państwa zapomogę w postaci subwencji wyrównawczej. Konieczne jest tu wyjaśnienie, że współpraca z tymi firmami układa nam się bardzo dobrze. Brak opłaty, o której piszę, wynika z regulacji ustawowych, a to nie firmy decydują o kształcie ustaw.

O zmianę tego stanu prawnego od lat staramy się w ramach Stowarzyszenia Gmin Uzdrowiskowych. Trudno jednak liczyć na jakieś zmiany, skoro minister środowiska w 2011 roku, odpisując na interpelację posła Stanisława Wziątka, stwierdził, że ustalenie takiej opłaty mogłoby zagrozić egzystencji zakładów produkujących wody mineralne. Z pewnością brak takiej opłaty jest zagrożeniem dla dalszego prawidłowego funkcjonowania miejscowości uzdrowiskowych. Nie rozumiem, dlaczego gminom uzdrowiskowym odbiera się możliwość tak znaczących dochodów, stawiając jednocześnie bardzo duże wymagania związane z utrzymaniem statusu uzdrowiska. Tym bardziej tego nie rozumiem, że wyjątkowość oferty gmin uzdrowiskowych ma ogromne znaczenia dla budowy wizerunku naszego kraju.

Andrzej Ćwiek, burmistrz Nałęczowa